

ECHO



KRAKOWA

31

(1037)

Rok IV.

Kraków, wtorek 1 lutego 1949 r.

**Uczniowie Churchilla nie zdołają skierować
świata na drogę nowej wojny**

Ofensywa pokojowa ZSRR psuje szyki w obozie marzycieli o panowaniu nad światem

Józef Stalin oświadczył, że rząd ZSRR gotów jest rozpatrzyć sprawę ogłoszenia wspólnej z rządem USA deklaracji potwierdzającej, że rządy te nie mają zamiaru uciekania się do wojny. Józef Stalin oświadczył, że rząd ZSRR mógłby współpracować z rządem USA w podjęciu kroków skierowanych ku urzeczywistnieniu paktu pokoju i prowadzących do stopniowego rozbrojenia. Józef Stalin oświadczył, że jeśliby rządy 3 mocarstw zachodnich odczyły utworzenie odrębnego państwa z zachodnio-niemieckiego do czasu zwolnienia rady ministrów spraw zagranicznych poświęconej rozpatrzeniu całokształtu zagadnienia niemieckiego, rząd ZSRR nie widziałby przeszkód do zniesienia ograniczeń transportowych w Berlinie i że wreszcie nie ma zastrzeżeń przeciwko spotkaniu z prezydentem Trumanem.

GŁOSZENIE POWYŻSZYCH ODPOWIEDZI generalissimo Stalina na pytania amerykańskiego korespondenta nastąpiło najazutem po ogłoszeniu oświadczenia ministerstwa spraw zagranicznych ZSRR w sprawie paktu północno-atlantyckiego. Oświadczenie to ujawniło wobec świata istotny sens paktu północno-atlantyckiego i całej polityki mocarstw imperialistycznych. Pakt atlantycki jest otwartym ogłoszeniem „nowego” kursu polityki międzynarodowej państw imperialistycznych, które wchodziły kiedyś do obozu aliantów anty-litewskich. Jest on szczyłowym punktem planu anglo-amerykańskiego zapewnienia nad całym światem, jest głównym ogniwem realizacji tego planu i został w oświadczeniu MSZ ZSRR zdemaskowany jako wielki spisek przeciwko Związkowi Radzieckiemu, krajom demokracji ludowej, krajom kolonialnym i zalczyń, walczącym o wyzwolenie oraz masom pracującym w krajach kapitalistycznych.

PAKT PÓLNO-CNO-ATLANTYCKI wraz z Unią zachodnią stanowi polityczny odpowiednik planu Marshalla, planu wasalizacji krajów europejskich i azjatyckich, planu zapewnienia nad światem. Pakt ten w swojej istocie opiera się na złudzeniach, które hodowali anglosascy imperialiści jeszcze podczas wojny, że Związek Radziecki niosący na swych barkach cały ciężar agresji niemieckiej na tyle osłabnie gospodarczo i politycznie, że nie potrafi o własnych siłach podjąć wewnętrznych trudności i będzie musiał zrezygnować z utrwalenia socjalistycznej gospodarki, by otrzymać pomoc państw kapitalistycznych, innymi słowy będzie musiał poddać się dyktandemu anglosaskiego imperializmu.

RZECZYWISTOŚĆ PRZEKREŚLIŁA te złudzenia. — Związek Radziecki wyszedł z wojny nie tylko nie osłabiony, ale wzmocniony. Potęga Związku Radzieckiego stała się ostoją i gwarancją sił pokoju i postępu na świecie. Potęga Związku Radzieckiego pokrzyżowała plany i zamysły imperialistów, którzy jednak nie złożyli broni.

Anglosascy imperialiści pod naporem konieczności podpisujący układy w Jaltie i Poczdamie z góry zakładali, że zrobią wszystko, aby uczynić z nich świstek papieru. Kładąc swe podpisy pod Kartą Narodów Zjednoczonych wiedzieli, że zrobią wszystko, aby z tej instytucji międzynarodowej współpracy uczynić organizację od siebie zależną albo rozbić ją zupełnie.

ZWIĄZEK RADZIECKI niejednokrotnie zwracał uwagę na niebezpieczeństwo takiej polityki, ostro występował przeciwko podlegaczom wojennym, przedstawiał konkretne

projekty utrwalenia pokoju, rozbrojenia, odbudowy gospodarki światowej, współpracy gospodarczej i politycznej, która jest zupełnie możliwa mimo różności systemów.

Ostrzeżenia ZSRR i konkretne programy utrwalenia pokoju, które przyjmowane były z radością i nadzieją przez setki milionów prostych ludzi wywoływały zamieszanie w anglosaskim obozie imperialistów, ale nie powstrzymały go przed realizacją zbrodniczych zamierzeń. Plan panowania nad światem, który przyświecał anglosaskim imperialistom, znalazł swe wyraźne sformułowanie w pakcie północno-atlantyckim.

Ale plany kół imperialistycznych i ich realizacja — to są oczywiście dwie różne rzeczy.

SAMO ISTNIENIE państwa radzieckiego z jego rosnącą potęgą i autorytetem międzynarodowym — jak również potężne poparcie okazywane mu przez siły demokratyczne w innych krajach są niepokonaną przeszkodą wszelkich planów ustanowienia panowania nad światem tych lub innych mocarstw.

Przeszkodą w realizacji tych planów są sprzeczności istniejące między krajami kapitalistycznymi i wewnątrz nich. Na przeszkodzie realizacji tych planów stoi ogromne ożywienie ruchu narodowo-wyzwoleńczego w krajach wschodu, które dopiero teraz zdobyły możliwość wyprostowania ramion.

OŚWIADCZENIE ministerstwa spraw zagranicznych ZSRR demaskuje wyraźnie knowania podlegaczy i wyciąga praktyczne wnioski z otwartego agresywnego kursu politycznego anglo-amerykańskich kół imperialistycznych. Wnioski te idą w kierunku jeszcze energiczniejszej

W procesie Reimanna brak miejsca na sali dla jednego sprawozdawcy

BSRLIN (P). W poniedziałek rano rozpoczął się w Dueseldorfe przed trybunałem brytyjskim proces przeciwko przywódcy Komunistycznej Partii Niemiec — Maxowi Reimannowi. Gmach sądowy został obstawiony przez policję. Fatrolowane są również ulice przed gmachem, by nie dopuścić do gromadzenia się publiczności. Wstęp na salę sądową dozwolony jest tylko za przepustkami i ściśle kontrolowany. Spośród dziennikarzy dopuszczono jedynie sprawozdawców pism anglo-amerykańskich i prasy niemieckiej. Licencjonowanej przez mocarstwa zachodnie. Korespondentowi „Pravdy” w Berlinie Korolkowowi odmówiono prawa wjazdu do strefy brytyjskiej i obecności na procesie motywując odmowę rzekomym brakiem miejsca na sali.

i bardziej konsekwentnej walki przeciwko polityce agresji i rozpętywania nowej wojny, w kierunku walki o trwały pokój demokratyczny. Wnioski te idą w kierunku nieugiętej walki przeciwko podważaniu i burzeniu ONZ — walki o uczynienie z ONZ instrumentu trwałego pokoju.

ODPOWIEDZ STALINA na pytania amerykańskiego korespondenta raz jeszcze formuluje wytyczne radzieckiej polityki zagranicznej, dając konkretny program rozwiązania najbardziej palących zagadnień międzynarodowych. Program ten odpowiada interesom wszystkich ludzi milujących pokój.

Wdowa po Sun-Yat-Senie, założycielu republiki chińskiej ma pośredniczyć w rokowaniach pokojowych

LONDYN. Z Szanghaju donosi agencja Reutera, że przybył tam w poniedziałek samolotem urzędujący

Władza ludowa ugruntowana w Karpenisi

PARYŻ. Agencja Elefteri Ellada donosi, że miasto Karpenisi jest wolne już 12 dni od chwili wyzwolenia go przez jednostki 1 i 2 dywizji greckiej armii demokratycznej. Onegdaj w Karpenisi odbyło się pierwsze zgromadzenie ludowe, na którym wybrano organa władzy ludowej, rady ludowe i sądy ludowe. Przed głosowaniem do ludności miasta Karpenisi i okolic przemówił wysłannik rządu demokratycznego, zwracając się zwłaszcza do 40 tys. chłopów Eurytanii ewakuowanych się przez monarcho-faszystów i Amerykanów. Wezwał on ich, by starali się obecnie powrócić do swych wiosek. Rząd demokratyczny uczyni wszystko co możliwe, ażeby dopomóc im w odbudowie gospodarstw.

Nowe próby monarcho-faszystowskie odbicia Karpenisi pozostały bez skutku. Podczas gdy w pierwszych dniach po zajęciu Karpenisi przez armię demokratyczną dzienniki i koła urzędowe w Atenach przechwalały się, że odbicie tego miasta jest kwestią kilku godzin, obecnie naczelną dowódcą armii ateńskiej Papagos zabronił wspominać o mieście Karpenisi.



NA DZIEŃ 1 LUTEGO

Nocą na ogół pogodnie, dnem zachmurzenie zmienne z możliwością przelotnych opadów. Temperatura około minus 3 st., dnem maksymalna do plus 4 st. Umiarkowane lub dość silne wiatry z kierunków zachodnich i północno-zachodnich, na ogół słabnące.

CENTRALNY DOM PZPR

1.064.949.786zł

NA 20 I 1949

Braterska pomoc Związku Radzieckiego O połowę zmniejszono zadłużenie Bułgarii

SOFIA (PAP). W Sofii podpisano protokoły między ZSRR a Bułgarią, na mocy których znacznie zmniejszono zadłużenie Bułgarii wobec Związku Radzieckiego.

Pierwszy protokół obniża sumę zadłużenia Bułgarii z 9 milionów dolarów do 4,5 milionów dolarów. Drugi protokół zmniejsza do połowy majątek niemiecki na terenie Bułgarii, który przeszedł na własność ZSRR. Zamiast 576 milionów lewów bułg., zadłużenie Bułgarii z tego tytułu wynosi obecnie tylko 288 milionów lewów. Sumę tę Związek Radziecki zobowiązał się wykorzystać na terenie Bułgarii. Trzeci protokół reguluje sprawę wkładów niemieckich w instytucjach ubezpieczeniowych bułgarskich — również na korzyść Bułgarii.

Jednocześnie uregulowano szereg innych spraw związanych z działalnością radzieckich przedsiębiorstw na terenie Bułgarii.

Cała prasa bułgarska omawia fakt podpisania powyższych protokołów podkreślając niezwykle życzliwy stosunek Związku Radzieckiego do interesów Bułgarii. „Robotniczesko

Delo” zatytułował artykuł na ten temat: „Braterska pomoc o ogromnym znaczeniu”. Dzienniki przypominają, że Związek Radziecki w ciągu ubiegłych 4 lat dostarczył Bułgarii 190 tys. ton żywności. Prócz tego wysłał nieprzerwanie surowce przemysłowe, maszyny, traktory i maszyny rolnicze. Specjalną pomoc okazuje ZSRR w dziedzinie metalurgii, budownictwa, fabryk ołowiu i cynku, celulozy itp. Gazety porównują bezinteresowną pomoc Związku Radzieckiego z planem Marshalla, w którego wyniku Francja, Włochy i inne kraje stały się w pełni zależne ekonomicznie i politycznie od USA.

Rząd de Gasperi'ego opiekuje się albańskimi przestępcami w obozach

TIRANA. Albańska agencja telegraficzna podaje, iż przestępcy wojenni, którzy zbiegli z Albanii do Włoch, korzystają z opieki i pomocy rządu de Gasperi'ego. Agencja oświadcza, że rząd ten wydał albańskim przestępcom wojennym paszporty dyplomatyczne, które ułatwiają im prowadzenie działalności wymierzonej w ustrój ludowo-demokratyczny Albanii.

Agencja przytacza nazwiska osób, które otrzymały paszporty tego rodzaju i podkreśla, iż stosunek rządu de Gasperi'ego do tych przestępców jest jeszcze jednym dowodem tego, iż zajmuje on wrogie stanowisko wobec narodu albańskiego.

Mediator ONZ opracował nowy, tajemniczy plan pokojowy dla Palestyny

LONDYN. Jak donosi z wyspy Rodos agencja Reutera, mediator ONZ w Palestynie dr Bunche wręczył w poniedziałek delegatom Izraela i Egiptu nowy plan pokojowy. Treść tego planu, który został opracowany osobście przez mediatora, trzymana jest w tajemnicy. Słychać jednak, że zawiera on kompromisowe propozycje w sprawie wytyczenia linii zawieszona broni na obszarze Negev w południowej Palestynie.

W kolach żydowskich twierdzą, że rokowania na wyspie Rodos zakończą się w bież. tygodniu.

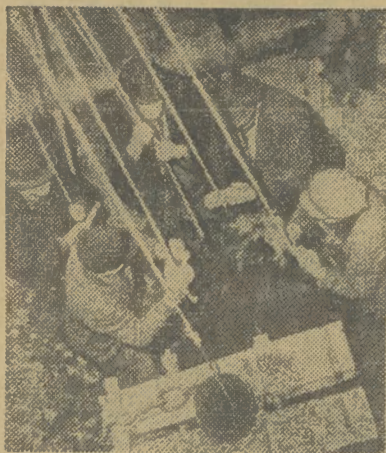
Nowy zastępca sekretarza Stanu USA

WASZYNGTON. Prezydent Truman mianował dotychczasowego dyrektora Wydziału Narodów Zjednoczonych, Deana Ruska zastępcą sekretarza stanu. Dotychczas stanowisko to zajmował Norman Armour.

„MORDERCA Z DURBANU”



Malan: — No, teraz jesteśmy sobie podobni.



Katastrofalna sytuacja w Berlinie zmusza mieszkańców do poszukiwania za węgiem „domowym sposobem”. Na zdjęciu grupa osób przy prymitywnym szybie.

Niemcy uciekają do strefy radzieckiej

BERLIN (P). Jak podaje agencja AND, w ostatnim czasie coraz więcej Niemców przechodzi ze stref zachodnich do strefy radzieckiej. Są to przede wszystkim górnicy i bezrobotni, którzy nie mogli zarobić na utrzymanie lub znaleźć pracy w Niemczech zachodnich.

Wraca również do strefy radzieckiej dużo młodzieży niemieckiej, która udała się po reformie walutowej do Niemiec zachodnich, uwierzywszy w kłamliwe obietnice zachodnich władz okupacyjnych.

Wszyscy Niemcy, przybywający do strefy radzieckiej, jednomyślnie stwierdzają, iż zarobków nie starczało im nawet na wykupienie przedmiotów żywnościowych, a warunki mieszkaniowe nie odpowiadały najskromniejszym wymaganiom. Górnicy zatrudnieni w Westfalii, zarabiali np. od 130 do 150 marek miesięcznie, gdy tymczasem jedynie wydatki na wyżywienie sęgały 350 marek.

Na podstawie umowy, zawartej z Centralą Mięsną, państwowe gospodarstwo rolne okręgu pomorskiego zakupiło 11 tys. sztuk prosiąt, przeznaczonych na tuć. W ciągu bieżącego roku tuczarnie państwowych gospodarstw rolnych dostarczą Centrali Mięsnej 14.772 sztuki bekoni. Pierwsze dostawy rozpoczną się już w marcu br. Największe rezerwy mięsne przewidziane na okres miesięcy letnich lipca - sierpnia, w których, ze względu na wzmogoną ilość prac w polu, ograniczony jest dowóz trzody przez rolników.

Jeszcze jeden „blok” na widowni

BRUKSELA (O). Dziennik belgijski „Front” opublikował wiadomość stwierdzającą, iż oczekuje się zawarcia nowego bloku „krajów łacińskich w Europie”. Dziennik donosi, że mini-strowie spraw zagranicznych Francji i Włoch — Robert Schuman i Storza na żądanie Stanów Zjednoczonych spotkali się w Cannes z bratem hiszpańskiego dyktatora faszystowskiego Franco. W czasie tego spotkania, zdaniem dziennika, zawarto porozumienie, przewidujące utworzenie bloku włosko-francusko-hiszpańskiego pod kierownictwem Stanów Zjednoczonych. Dla przygotowania strategicznych planów tego bloku — stwierdza „Front” — w najbliższym czasie zostanie wywołana konferencja przedstawicieli sztabów generalnych Francji, Włoch i Hiszpanii, na której obecni będą obserwatorzy amerykańscy.

„Business Week” zaniepokojony ofensywą pokojową ZSRR

NOWY JORK (P). Organ kół finansowych i przemysłowych w Stanach Zjednoczonych — „Business Week” stwierdza, że Departament Stanu jest poważnie zaniepokojony pokojową polityką Związku Radzieckiego i komunistów europejskich. „Departament Stanu przynajmniej — pisze „Business Week” — że gesty pokojowe Związku Radzieckiego (w sprawie Berlina np.) mogą wytrącić politykę departamentu z równowagi... Departament Stanu niezadowolony

Z tajnych archiwów Mindszenty'ego Przyjaciel kardynała zbierał informacje dla Harolda Stassena

BUDAPESZT (Tel.). Na mającej się rozpocząć rozprawie sądowej przeciwko kardynałowi Mindszenty i 12 innym oskarżonym o szpiegostwo, zdradę i działalność czarnorynkową, brak będzie jednej ważnej osobistości, a mianowicie księdza Sigmunda Mihalowicsa, dyrektora Akcji Katolickiej na Węgrzech. Ten bowiem uciekł w lipcu ub. roku za granicę.

Listy Mihalowicsa zostały odnalezione w zakopanych tajnych archiwach kardynała. Oto czego się z nich dowiadujemy: w r. 1946 Mihalowics dostarczał misjom Szwajcarii, a Dani w Budapeszcie „pewnych i poufnych wiadomości”, zbierał informacje, dotyczące „krzywd wyrządzanych katolikom”, celem przedstawienia ich przywódcy amerykańskich republikanów — Haroldowi Stassenowi. Otrzymał 28.000 dolarów od Mindszenty'ego oraz różne sumy pieniężne od amerykańskich agentów: Foxa i Braina i księdza Flynn, który następnie opuścił kraj. Ten ostatni ułatwił następnie Mihalowicsowi nawiązanie kontaktu z amerykańskim kontrwywiadem w Austrii (CIC).

UCIEZKA Z KRAJU

Skoro policja węgierska zainteresowała się bliżej działalnością Akcji Katolickiej, Mihalowics powierzył swe fundusze jezuitce, Janosowi Varadi, uciekł z kraju. W kilka miesięcy później, pisząc z Rzymu, Mihalowics wychwalał „troskliwą opiekę”, jaką otoczył go amerykański CIC.

PACZUSZKA LISTÓW

Kardynał Mindszenty stwierdza w swym zeznaniu: „Pani Pomrelet, kobieta w wieku 45—50 lat, wysoka, w okularach, przyszła do mego mieszkania. Wręczyła mi paczuszkę listów, pisanych przez Mihalowicsa. W listach tych Mihalowics prosił adresatów, by za jego pośrednictwem

przekazywali wiadomości pewnemu wielkiemu mocarstwu... Po kilku dniach poszedłem do Laszlo Toth (były redaktor katolickiego dziennika i specjalista od dostarczania antykomunistycznego „materiału” dla szajki szpiegowskiej).

Na początku naszej rozmowy Toth oświadczył, że boi się wypełnić prośbę, zawartą w liście. Kiedy Mihalowics był w kraju, wówczas regularnie co tydzień opracowywał dla niego sprawozdania. W dalszym ciągu rozmowy, Toth powiedział, że jeśli nadal będzie otrzymywał wynagrodzenie za tego rodzaju robotę, wówczas skłonny będzie spełnić żądania Mihalowicsa.

Obecnie Mihalowics — zamiast zajmować miejsce na ławie oskarżonych — znajduje się bądź w Watykanie, bądź też w drodze do USA, gdzie miejscowe katolickie organizacje dobroczynne obiecały mu swe poparcie.

Posel węgierski w Warszawie p. Bela Szanto doręczył dziś dziennikarzom polskim zbiór dokumentów,

dotyczących sprawy kardynała Mindszenty alias Józefa Pehma, którego proces rozpoczął się w Budapeszcie około 10 lutego br.

Posel węgierski w Warszawie zwrócił uwagę na konferencji prasowej na fakt, iż „sprawa Mindszenty” nie może być w żadnym wypadku traktowana, jako przejaw walki z religią na Węgrzech, tak, jakby to chcieli przedstawić pewne koła zagraniczne. W istocie — powiedział p. Szanto — oskarżenie obejmuje jedynie konkretne zarzuty szpiegostwa, zdrady głównej i nielegalnych transakcji dewizowych.

P. Bela Szanto podkreślił zupełną swobodę wykonywania praktyk religijnych na Węgrzech — zarówno dla rzymskich katolików, jak i innych wyznań chrześcijańskich i niechrześcijańskich.

Zbiór dokumentów, ujawnionych przez rząd węgierski w sprawie Mindszenty, poparty jest licznymi fotokopiami autentycznych materiałów obciążających, które dobitnie i bezspornie świadczą o winie kardynała.

Falszywym mlekiem zatruł 30 niemowląt

Rejonowy sąd wojskowy w Lublinie skazał na 8 lat więzienia i 3 lata utraty praw obywatelskich Mieczysława Klemensa Szymańskiego, b. administratora ośrodka rolnego Zarządu Miejskiego w Lublinie.

W toku przewodu sądowego oskarżonemu udowodniono szkodliwe gospodarowanie ośrodkiem na skutek czego powstał deficyt, wynoszący ok. 1,5 mil. zł.

Ponadto Szymański świadomie polecał dolewać wody do mleka przekazywanego do żłóbka miejskiego. Falszowanym mlekiem zatruło się około 30 niemowląt. Szymański

samorządnie przetrzymywał wypłaty zatrudnionych robotników rolnych. Nie wywiązywał się z dostaw kartofli, zakontraktowanych dla lokalnej krochmalni.

Ponadto Szymański brutalnie odnosił się do podległych robotników, traktując ich po grubiańsku.

WALKA O TYTUŁ „pierwszego agenta USA” Kłótnie w bloku zachodnim

LONDYN (P). Niedawno rozpoczęła się w Londynie konferencja ministrów spraw zagranicznych Anglii, Francji, Belgii, Holandii i Luksemburga. Na konferencji ma być m. in. rozpatrzona sprawa paktu atlantyckiego i utworzenia unii zachodnio-europejskiej. Nie jest wykluczone, że poruszona zostanie również sprawa statusu okupacyjnego dla Niemiec Zachodnich z uwagi na to, że dotychczasowe rozmowy trzech w tej kwestii zakończyły się niepowodzeniem. Obrady konferencji, które potrwać dwa dni, otoczone będą ścisłą tajemnicą.

Prasa paryska z ożywieniem komentuje rozpoczętą w Londynie konferencję 5 ministrów spraw zagranicznych.

Londyński korespondent „Le Monde” podkreśla, że na największe trudności napotyka sprawa unii zachodnio-europejskiej. W Londynie nikt nie oczekuje szybkiego osiągnięcia kompromisu.

„L'Humanité” stwierdza, że zarówno zaprojektowana unia zachodnio-europejska i jak pakt atlantycki mają ułatwić realizację planów hegemonii amerykańskiej w Europie. Wszyscy zdają sobie sprawę, że unia europejska państw kapitalistycznych jest złudą. Akcja 5 zmierza w rzeczywistości do wzmocnienia trustów, ujarzmiających gospodarkę Europy.



— Coś mi brakuje doktorze. — Wiem... Wiem... Chłopcze, ale ci pomogę.

Katastrofalna sytuacja gospodarcza HISZPANII

NOWY JORK (P). Korespondent dziennika „Chicago Daily News” donosi z Barcelony, że gospodarka hiszpańska znajduje się w chwili obecnej w sytuacji katastrofalnej. Transport towarów samochodami ustatł prawie całkowicie wskutek braku benzyny. Brak węgla spowodował zamknięcie wielu przedsiębiorstw przemysłowych Barcelony. Część fabryk pracuje nie więcej niż 3 dni w tygodniu. Chłopi nie rozporządzają dostateczną ilością nawozów sztucznych i ograniczają coraz bardziej produkcję artykułów rolnych. W związku z tym ceny żywności wzrastają w tempie zastraszającym i większość mieszkańców miast głoduje. Korespondent stwierdza, że poziom życia hiszpańskich mas pracujących jest obecnie o wiele niższy, niż był kiedykolwiek od chwili zakończenia wojny domowej.

Tonący Kuomintang ucieka się do dywersji i prowokacji Rokowania pokojowe dymną zasłoną

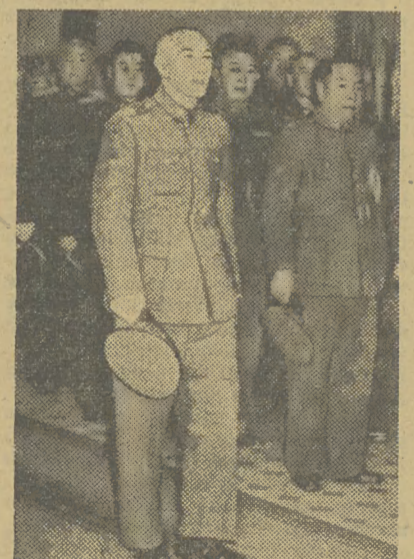
HONG-KONG (Telepress) Inspirowana przez Amerykanów „ofensywa pokojowa” Kuomintangu trwa w dalszym ciągu, podczas gdy rząd nankijski usiłuje zyskać na czasie, aby móc dalej prowadzić wojnę i przedłużyć cierpienia narodu chińskiego.

Według doniesień nadeszłych z Szanghaju, 30.000 wojska skierowano do Szanghaju z prowincji Anhwei, zaś do ziemnych umocnień i prac fortyfikacyjnych spędzono siłą mieszkańców miasta. Przewodniczący Kuomintangu, Li, ponownie wyraził „chęć prowadzenia rokowań, biorąc za podstawę warunki pokojowe podyktowane przez przywódców komunistycznych”. Nie śpieszy się on jednak z wykonaniem żądania władz demokratycznych, które, jako wstępny warunek do rozpoczęcia rokowań pokojowych, wysunęły sprawę zaarrestowania Czang-Kai-Szeka i pozostałych zbrodniarzy wojennych.

Tajna policja Czang-Kai-Szeka w Szanghaju i kilku innych miastach, znajdujących się jeszcze w rękach Kuomintangu, opracowała plan dywersyjnej akcji terrorystycznej. Akcja ta ma polegać na szerzeniu zamieszania w miastach, do których

wkracza zwycięska Armia Ludowa, przez kuomintangowskich awanturników, ucharakteryzowanych na komunistów.

W Pekinie kilkuset agentów tajnej policji otrzymało rozkaz przebrania się za żołnierzy demokraty-



Czang-Kai-Szek po ucieczce z Nankinu nie daje za wygraną, chwytając się coraz bardziej ryzykownych sposobów. Na zdjęciu Czang-Kai-Szek w otoczeniu oficerów.

cznych i rozpoczęła grabież miasta z chwilą wkroczenia oddziałów Armii Wyzwolenia.

W Szanghaju kuomintangowska tajna policja zamierza zburzyć przedsiębiorstwa, stanowiące własność Brytyjczyków i Amerykanów i mordować cudzoziemców, na dane hasło w momencie wkroczenia Armii Ludowej do miasta. Chodzi o to, by wzbudzić niechęć tak wśród obcokrajowców, zamieszkałych w Chinach, jak i w państwach zagranicznych, w stosunku do chińskiego ruchu demokratycznego, a jednocześnie stworzyć pretekst do zbrojnej interwencji zagranicy w Chinach.

Amerykańska matematyka



Skreślmy jedną cyferkę...



Potem jeszcze kilka...



I otrzymujemy okrągłą sumę w której wyraża się nasza pomoc dla Europy. Ha-Ha (Kochobdy)

Rzeczy ważne pokrótce

Pracownicy zatrudnieni przy obsłudze śluzy „Ratowice” (powiat Brzeg) pod kierownictwem nadzorca wodnego ob. Józefa Uścińskiego i inspektora technicznego inż. Karola Szalewicza, z własnej inicjatywy — mimo bardzo trudnych warunków — wydobyli z dna Odry 500-tonową barkę. Robotnicy przysporzyli w ten sposób Skarbowi Państwa ponad pół miliona zł. Pracownicy, którzy najbardziej przyczynili się do wydobywania zatopionej barki, otrzymali premie pieniężne.

W celu upowszechnienia wiedzy fotograficznej, Polskie Towarzystwo Fotograficzne organizuje w świetlicy ZAIK'u w Warszawie raz na dwa tygodnie wieczory dyskusyjne, na których omawiane są najważniejsze problemy współczesnej fotografii. Zgromadzenia prowadzi wybitni specjaliści. Do dyspozycji uczestników zebrani otwarta jest biblioteka PTF.

W ślad za lekarzami powiatu dzierzoniowskiego, pracownicy służby zdrowia w pow. kłodzkim przystąpili do organizowania ekip lekarskich, objeżdżających osiedla miejskie i wiejskie, w celu niesienia pomocy ludności pozbawionej stałej opieki lekarskiej. Do pracy tej zgłosiło się między innymi 15 lekarzy kłodzkich, którzy odwiedzili ostatnio osiedla robotnicze w Zakrzcu i Krosnowicach.

Powiat opoczyński posiada nadmiar sił roboczych w rolnictwie. Dla wykorzystania tych sił i zapewnienia rolnikom opoczyńskim lepszych warunków bytu, Powiatowa Rada Osadnictwa Spółdzielczo-parcelacyjnego w Opocznie zachęca rolników do przesiedlenia na Ziemię Odzyskaną, gdzie znajduje się jeszcze pewna ilość wolnych gospodarstw rolnych. W wyniku tych starań, z pow. opoczyńskiego wyjechało do województwa olsztyńskiego i poznańskiego ponad 50 delegacji, liczących ok. 400 osób. Delegacje te mają przygotować przyszłe przesiedlenie rolników opoczyńskich.

Odkryto się otwarcie linii wysokiego napięcia długości 17 km na trasie Ostrów Mazowiecka—Malkin'a. Budowa tej linii została wykonana na 8 dni przed oznaczonym terminem, a koszty budowy wraz z założeniem stacji transformatorowej wyniosły 4,5 mil. zł.

Co imponuje francuskim inżynierom w Polsce

PARYŻ (P). W sali Mutualité w Paryżu odbyło się, staraniem francuskich inżynierów i techników budowlanych, zrzeszonych w Generalnej Konfederacji Pracy (CGI), zebranie dyskusyjne na temat trudności, na jakie napotyka odbudowa Francji.

W dyskusji wzięła udział grupa wybitnych inżynierów francuskich, którzy odwiedzili Polskę. Wszyscy oni podkreślili szybkie tempo odbudowy Polski, a zwłaszcza Warszawa. Jako główne elementy szybkiej odbudowy inżynierowie francuscy wymienili: realistyczne planowanie, wydajność dobrze wynagradzanej pracy, a przede wszystkim zapał i oddanie polskiego robotnika i inżyniera.

Moskwa staje się miastem — parkiem

MOSKWA (G). Architekci moskiewscy pracują nad projektami rekonstrukcji parków społecznych. Według tych projektów obszar centralnego parku kultury i wypoczynku oraz starego parku w Sokolnikach powiększy się dwukrotnie. Znacznie również będzie powiększony jeden z największych parków moskiewskich, park Izmałowski. W różnych dzielnicach miasta zakłada się nowe zieleńce. W ciągu dwóch najbliższych lat obsadzi się drzewami wiele centralnych ulic oraz bulwary nad rzeką Moskwą. Prace nad zazielenieniem miasta będą wzrastać z każdym rokiem. Projekt przewiduje, że w r. 1955 przez strzeń zajmowana przez parki i zieleńce w Moskwie będzie wynosiła około 15 tys. ha.

Praca na wysokości 2 tysięcy metrów Jak się filmuje lawiny w wysokich górach

W chwili obecnej, w okresie nadrabiania pookupacyjnych braków w szkolnictwie, film oświatowy dostosowany do naszego systemu nauczania — jest szczególnie aktualny i potrzebny.

Kraków, podobnie jak Warszawa i Łódź, posiada również filmową placówkę produkcyjną — Instytut Filmowy, liczący obecnie trzy ekipy,

chody i sprzęt gotowe czekają na wyjazd.

W ostatnich dniach przed wyjazdem daje się wyczuwać nerwowe podniecenie, bo jednak zadanie ich jest ciężkie. W 15-minutowym filmie trzeba dać syntezę krajobrazu, możliwości turystyczne, warunków społecznych, przemysłu i urbanistyki. Nareszcie nadziei! czas wyjazdu,



Najpiękniejsze są zdjęcia drzew okrytych śniegiem. (Fot. Stanisław Senisson)

które produkują szereg filmów krótkometrażowych.

Praca filmowców, dając dużo wrażeń natury artystycznej, wymaga wiele wysiłku umysłowego i fizycznego, wymaga dobrej kondycji fizycznej i sportowej a nawet odwagi. Obecnie na ekranach kin aktual-

o szarym świecie wyruszamy. Kilometry uciekają, biegną kwadransy niespokojnych myśli.

Jedziemy do Karpacza w Karkonoszach. Godziny mijają, nareszcie dobiegamy do Jeleniej Góry, serca okolicy, z której mamy nakręcać filmy. Ruszamy do Karpacza. Po drodze trzy pary oczu czujnie szukają i wyłapują przyszłe „ustawienia”. Słońce jest najważniejszym czynnikiem plenerowego obrazu. Ono gra światłem i cieniem wydobywa czar krajobrazu.

Inż. Puchalski „kręci”. „Na śnieżnym szlaku Karkonoszy” oraz „U stóp Karkonoszy”. Dni płyną, zapasy taśmy maleją. Bywają dni, że ekipa kręcąc do 30 ustawień dziennie, praca od świtu do nocy.

Od czasu do czasu nadchodzą wiadomości od ekipy inż. Salapskiego, nakręcającej trzy filmy „Podhale w zimie” i „Tatry w zimie” (scenariusz Jana G. Pawlikowskiego i Jerzego

Po pierwszej bezskutecznej wyprawie dla filmowania wspinałki ekipa wyprawiła się po raz drugi na Świnicę pod przewodnictwem Pawła Vogla.

Piękna pogoda umożliwiła dokonanie zdjęć przewidzianych scenariuszem, które jednak ukończono „byt późno. Przewodnik zdecydował się sprowadzić ekipę przez Walentkową do Pięciu Sławów.

„Droga była bardzo ciężka — mówi inż. Salapski — po dwóch godzinach zejścia weszliśmy w stromy żleb. Wreszcie obłożony wodospad i kamienie zamieniły nam drogę. Przewodnik szuka nadaremnie przejścia, decydujemy się na powrót”. Pracownicy pniemy się z powrotem. Kwadrans mijają, zaczyna świecić księżyc. W jego blasku obłożone i ośnieżone góry z przewalającymi się chmurami zaczynają nabierać groźnego, niezmiernego wyglądu. Coraz bliżej szczyt, ostatnie wysiłki i reżyser Salapski z gorącym humorem odzywa się: „panowie, w tym tygodniu jesteśmy tu po raz trzeci”.

Wreszcie po kilku godzinach nocnej wędrowki dotarła ekipa do schroniska, kompletnie wyczerpana, lecz zadowolona, bo zdjęcia wyszły wspaniale.

Dni biegną, zima uchodzi w góry, lasna jest już na ukończeniu, inż. Puchalski gorączkowo wykańcza film, inż. Salapski z ekipą filmuje kocioł Morskiego Oka. Pozostaje im już tylko 60 m taśmy.

Co filmować? Jest cudny ranek wiosenny, okres lawin. Reżyser decyduje się, ażeby dla ukoronowania filmu nakręcić lawinę. Ekipa wyprawia się, wiosennie rozbrana, na taflę Morskiego.

Trzy drobne figurki, widoczne jak na dłoni, posuwają się w kierunku szczytów Mieguszwieckich. Kilka mniejszych lawin z szumem zsunęło się na dół. W pewnym momencie z jednego ze szczytów Mieguszwieckich zaczyna iść duża lawina. Masy śniegu z kilku żlebobów z hukiem zsuwają się na dół, lawina olbrzymim wałem obnażając skałę, z łomotem toczy się w dół. Ekipa jest za blisko. Widzom dech w piersiach zamiera. Z tarasów schroniska widać dokładnie — mimo grozy położenia operator trzyma kamerę przy oku. Lawina nabiera szybkości, coraz bliżej, dochodzi do wału morenowego z piekielnym łomotem wyrzuca kłęby śnieżnego pyłu, rozrasta się i wali lawiną pyłową wprost na ekipę. Przysiania wszystko.

Co jest z ekipą? Chwila niepewności, wreszcie, po przejściu chmury śniegu, wreszcie, po przeksięgnięciu ry. śniegu, wyłania się ekipa, na szczęście nie kamienią, tylko przyprószone pyłem śnieżnym.

Film został zakończony, można było wracać do Krakowa.

Stanisław Senisson



Narciarze, to żywy element na tle majestatu gór ośnieżonych. (Fot. Stanisław Senisson)

ności są wyświetlane ostatnio wyprodukowane filmy z dziedziny turystyki krajoznawstwa zimowego.

Podajemy naszym czytelnikom kilka fragmentów z pracy produkcyjnej.

Roznieżyła się cudna zima, dni stają się coraz dłuższe, coraz silnie słońce operuje. Idealny wprost czas do nakręcania filmów zimowych w górach, ponieważ nad jeszcze białym krajobrazem górskim świeci pełne słońce igrające po miękkim, puszystym śniegu i drzewach, mających jeszcze na sobie grube kapuzy śnieżne.

Reżyser Jerzy Salapski z rutynowanym operatorem Leopoldem Chrabuskim jadą w Tatry, inż. Puchalski — w Karkonosze. Kasety już naładowane, zapasy filmu ponabijane w 60-metrowe rolki Samo-



Uwaga, lawina nadchodzi! Filmowcy jednak chcą mieć za wszelką cenę zdjęcie... (Fot. Zbigniew Bochenek)

Salapskiego) oraz „Narciarstwo”. Większość ich jest wykonywana na wysokości 1400—2000 m, a i pogoda tatrzańska nie poskapła ekipie momentów pełnych emocji.

Szczególnie emocjonujące były dwa momenty wyprawy na Świnicę dla filmowania spinaczki oraz polowanie na lawinę.

8 1/2 miliona par obuwia w tym roku

Przemysł obuwiany planuje wyprodukowanie i rzucenie na rynek w ciągu roku bieżącego 8,5 mil. par obuwia. W ten sposób obuwie mechaniczne stanowić będzie ok. 80% ogólnej produkcji obuwia.

Jednocześnie państwowy przemysł obuwiany rozszerza znacznie asortyment swoich wyrobów, wprowadzając do planu produkcji na 1949 r. obuwie kolorowe oraz obuwie „skóry szańskie”.

Istniejące jeszcze w parku maszynowym fabryki obuwia łuki, będą uzupełnione w bież. roku przez instalowanie nowych maszyn.

DLACZEGO zbankrutowała „New York Star”

MOSKWA (P). Nowojorski korespondent agencji TASS donosi, że po siedmiomiesięcznym zaleźwie żywocie przestaje wychodzić dziennik „New York Star”.

Wydawca gazety Oramm i redaktor naczelny Barnes oświadczyli, że dochody „New York Star” nie wystarczają na pokrycie wydatków i że dziennik nie może uzyskać dodatkowych pożyczek.

Jak stwierdza korespondent TASS, w postępowych kołach dziennikarskich szybkie bankructwo „New York Star” tłumaczy się dwuznaczna, niezdecydowana i pseudoliberalną pozycją tej gazety. „New York Star”, która twierdziła, że zajmuje pozycję „liberalną”, odmówiła jednocześnie poparcia przedwyborczego programu partii postępowej Wallace'a, tracąc w związku z tym wielu demokratycznie nastroszonych czytelników.

Z drugiej strony gesty w stronę liberalizmu, które „New York Star” od czasu do czasu czyniła, zwłaszcza w artykułach niektórych swych komentatorów, popierających partię postępową, odepchnęły od niej koła reakcyjne, kontrolujące przydział ogłoszeń, od czego w dużej mierze zależy dochód dzienników amerykańskich. Bankructwo „New York Star” — stwierdza korespondent TASS — odzwierciedla również wznastającą tendencję do monopolizacji prasy amerykańskiej.

NA RAZIE zadawałają się rolą kucharzy

BERLIN (PAP). Agencja ADN donosi, że w oddziałach armii amerykańskiej w Niemczech zachodnich zatrudniani są w charakterze kucharzy i personelu gospodarczego b. żołnierze niemieccy. Niemcy ci noszą mundury armii amerykańskiej.

Po zniesieniu wiz dla Amerykanów Francja zmieni się powoli w „lunapark” made in USA

PARYŻ (P). W artykule pt. „Otwarte drzwi”, znany publicysta Pierre Courtade komentuje na łamach „Humanité” decyzję rządu francuskiego zniesienia wiz dla przybywających do Francji obywateli amerykańskich.

Podkreślając brak wzajemności w traktowaniu obywateli francuskich ze strony Stanów Zjednoczonych, Courtade pisze: „Obywatele francuscy, którzy wyrażają chęć wyjazdu do USA, zmuszeni będą składać przysięgę, że nie wyznają „doktryny wywrotowych”. Rząd francuski natomiast, pod pretekstem popierania turystyki, zgadza się na traktowanie na prawach pierwszeństwa obywateli obcego mocarstwa.

Francja — pisze dalej Courtade — stanie się pewnego rodzaju „lunaparkiem” dla młodych dziedziców amerykańskich, spragnionych starej kultury europejskiej. Aristokratyczni cudzoziemcy w naszej stolicy urządzają „turystyczne” wycieczki do barów i luksusowych restauracji, wypalając benzynę francuską, której brak „tubylcom”. „W tym samym czasie — przypomina Courtade — inni cudzoziemcy, jak Lister i gen. republikańskiej Hiszpanii Fernandez, którzy walczyli dla Francji w Ruchu Oporu — traktowani są w sposób godny oburzenia. W tym samym czasie rząd francuski wyдал z naszego kraju górników cudzoziemskich, którzy w czasie okupacji walczili z najeźdźcami hitlerowskimi, walczili o naszą wolność”.

Polskie podręczniki dla dzieci polskich we Francji

PARYŻ (P). Do Paryża przybył z Warszawy transport 65 tysięcy podręczników szkolnych, wysłanych przez Ministerstwo Oświaty dla uczącej się diatwy wychodźstwa polskiego we Francji. Każde dziecko polskie otrzyma podręcznik do nauki języka polskiego, geografii i historii kraju ojczystego.



Powrót do domu.

Luty
1
Wtorek

Ignacego
Siemirada

Dziś urodzeni są ambitni, zdecydowani, wykazują dużo siły charakteru i poczucia własnej godności.

Co, gdzie i kiedy

TEATRY na dzień 1 lutego

Teatr Miejski im. J. Słowackiego — godz. 19: „Trzy siostry”.
Miejski Stary Teatr (duża sala), godz. 19: „Romans z wodewilu” (mała sala), godz. 19:15: „Lekkomyślna siostra”.
Teatr „Grotteska” (Św. Jęna 6), godz. 17: „Gegorek”.
Teatr Młodzieżowy WIDZA RTPD — godz. 19:15: „Pan Goldob”.
TEATR MUZYCZNY T. P. 2. Lubiec 48
Dziś i codziennie operetka Frimela „ROSE MARIE” z gościnnym występem Wojciecha Ruszkowskiego.
Chór — Balet — Orkiestra
Początek o godz. 19-tej.
Przedprzedaż biletów w P-mie Pielichowski, Rynek Główny 39, od godz. 10—13, oraz w kasie Teatru od godz. 17-tej. W niedzielę i święta w kasie teatru od godz. 10-tej do 14 i 16—19. W poniedziałki Teatr nieczynny.

KINA na dzień 1 lutego

Apollo: „Sępy” — godz. 15, 18, 20.
Cdańsk: „15 letni kapitan”, godz. 15, 18, 20.
Sztuka: „Niedzielną nocą”, — godz. 15, 20, 17, 45, 20.
Świt: „Cygański tabor” — godz. 16, 18, 20.
Uciecha: „Nikt nic nie wie”, godz. 15, 18, 20.
Wanda: „Guramizwili”, — godz. 16, 18, 20.
Warszawa: „Nikt nic nie wie”, godz. 15, 20, 17, 30, 19, 30.
Wolność: „Gasnący płomień”, — godz. 15, 18, 20.
Kino Aktualności w sali klas „Sztuka”.
Najnowsza Polska Kronika Filmowa, Skarby Francuski, Pisenica hybryda Dick Ellington z orkiestrą. Godz. 12, 13, 14.
Kino Oświatowe, ul. Garncarska 1, wyświetla codziennie program aktualności jak wyżej — godz. 15, 15, 17, 45, 19, 30. Poranki w niedzielę o godz. 11, 30.

WYSTAWY

Wystawa prac Piotra Michałowskiego — Muzeum Narodowe, Sukiennice, codziennie w godz. 10—14.
Wystawa dzieł i grafik w Pałacu Sztuki oraz wystawa grupy „K.45”.
Wystawa rzeźbiarstwa artystycznego narodów słowiańskich w Muzeum Przem. Artyst., — Smoleńsk 9, codziennie od godz. 10—14.

Radio na dzień 2 lutego

Godz. 8:00: Dziennik poranny; 14:00: „Najkrótsza droga do Związku Radzieckiego do Ameryki prowadzi przez blegum” — pogadanka; 14:30: „Na swojską nutę” — gra Polska Kapela Ludowa; 15:00: „Martwe dusze”, słuchawka wg powieści M. Gołdą; 17:05: „W krainie operetki”; 18:35: „Melodie świata”; 19:00: „Lustro” audycja rozrywkowa J. Brachwy; 20:00: Audycja Chopinowska w wyk. St. Szpalskiego; 22:00: Wiadomości sportowe.

Komunikaty

Płacówka sprzedaży książek
przy T-wie Przyjaźni Polsko-Radzieckiej, Kraków, ul. 1-go Maja 7, otrzymała książki z zakresu zagadnień politycznych, z literatury pięknej (klasycznej i współczesnej), książki naukowe z dziedziny geografii, przyrodniczo-wiedzy, historii, techniki, matematyki, medycyny oraz podręczniki dla szkół wyższych i średnich.
Z Filharmonii Krakowskiej
Data 4 lutego br., o godz. 19.15 na koncercie symfonicznym w Filharmonii „Krakowskiej” wystąpią: dyrygent czeski Otokar Petrík, solista: Albert Katz (wiołczela). — W programie: Suk — Uwert. dramatyczna, Suk — Serenada na smyczkowe instrumenty, Nowak — Wieczna tęsknota, Saint Saens — Koncert wiołczelowy, Franck — Zaklęty myśliwy.

ZEBRANIE LIGI KOBIET działem VII i VIII odbędzie się dnia 1 lutego br., o godz. 18, w sali szkoły przy ul. św. Sebastiana 24.
ZARZĄD WOJEWÓDZKI ZWIĄZKU BOJOWNIKÓW z losyżym i najazdem hitlerowskim o Niepodległość i Demokrację w Krakowie podaje do wiadomości, że od dnia 3 lutego br. Referat Opiekli wypłacać będzie stypendia przeznaczone dla młodzieży szkół średnich za miesiąc styczeń 1949 r.
Zainteresowani winni się zgłaszać po odbiór stypendium w godzinach od 8 do 15.
DYZUR POŁOZNICZY. Dr Szele Stanisław, ul. Kopernika 23, tel. 549 30.
We wszystkich innych nagłych zachorowaniach w nocy należy wezwać lekarza dyżurnego z Ubezpieczalni — tel. 570-70.
DYZUR POGOTOWIA DENTYSTYCZNEGO. Spółdzielnie Pracy „Dentystyka” ulica Krapulskiego 11a, od 8—12. Wydawnictwo telefonów za darmo.
DYZUR APTEK: Kalwaryjska 27, Dział 76, Chudeka 17, Madałkińska 7, Karmelicka 9, Rynek Gł. 42, Krowdzka 74, Plac Matejki 2.

W kamienicy hetmańskiej pochodzącej z XIV w. dokonano ciekawego odkrycia

Niezwykle ciekawego odkrycia dokonano ostatnio w Krakowie, w jednej z sal w kamienicy hetmańskiej na Rynku.
Z inicjatywy konserwatora wojewódzkiego podjęto badania nad zabytkowym wnętrzem tej kamienicy, pochodzącej z XIV w. W toku prac odsonowano na ścianach i sklepieniu fragmenty pierwotnej polichromii, dość poważnie zniszczonej przez późniejsze przeróbki i nowe warstwy tynku. Znalaziono jednak fragmenty form o nieustalonej na razie treści.
Natychniast powołano komisję, złożoną z przedstawicieli Głównego

Urzędu Konserwatorskiego i Państwowej Pracowni Konserwacji Zabytków Malarstwa.
Komisja, po zapoznaniu się z odkryciami ustaliła, iż kolorystyka powinna być zrekonstruowana, a wszystkie artystyczne fragmenty malowideł zachowane. Ponadto komisja uznała za wskazane usunięcie wszystkich późniejszych przeróbek architektonicznych.
Kraków otrzymał więc znowu jeden cenny zabytek — zrekonstruowane, według dawnych form, wnętrza przepięknej kamienicy hetmańskiej.

Posiedzenie Wojewódzkiej Rady Narodowej

Sprawy kultury i rolnictwa

W dniu wczorajszym w sali MRN odbyło się pod przewodnictwem ob. Ignacego Klimaszewskiego zebranie Wojewódzkiej Rady Narodowej. Rada zatwierdziła zmiany w składzie radnych WRN-u, jak również w poszczególnych komisjach.
Uchwala Rady powołana została do życia podkomisja oświaty rolniczej, po czym zebraniem podano do wiadomości treść protokołu z ostatniego posiedzenia plenarnego WRN. Wiele miejsca poświęcono sprawozdaniu Prezydium i Komisji WRN. Po sprawozdaniu wojewody z dzia-

łałości Krakowskiego Urzędu Wojewódzkiego za okres od 1 czerwca do 29 grudnia 1948 obszerne sprawozdanie z działu rolnictwa i reform rolnych przedstawił zebraniem radny dyr. Borkowski.
Drugi budżet dodatkowy Woj. Zw. Samopomocy na rok 1948, jak również wniosek komisji finansowo-budżetowej w sprawie wynagrodzenia przewodniczącego i wiceprzewodniczącego WRN zreferował radny Rudzki.
Na sesji popołudniowej w dyskusji zabierali głos radni: poseł Olchowicz, Drelichowski, dyr. Bałaban, Wróbel i Franciszek Bieniek, po czym wojewoda dr Pasenkiewicz odpowiedział na interpelacje zebranych w odniesieniu do sprawozdania z działalności Urzędu Wojewódzkiego.
Obszerne sprawozdanie w wydaniu prowincjonalnym, „Echo Dnia”.

Na budowę domu PZPR
Kole PZPR Piekarnia Miejska w Krakowie, ul. Ludowa 6, przesłało kwotę 27 tysięcy zł na budowę domu PZPR w Warszawie, celem uczczenia Kongresu Zjednoczeniowego.
Piekarnia Miejska ma nadzieję, że czyn ten pobudzi inne załogi do dalszej ofiarności.

Na Zwierzyncu

Przy współudziale delegatów Wojewódzkiego i Miejskiego Komitetu Stronnictwa Demokratycznego ukonstytuował się zarząd ruchliwego Koła S. D., Zwierzyniec, w osobach: Niedziałkowski, Nowosielski, Sabatowski, Szustow, Szmigielski, Karczowa i Sokół.
Kole wykazuje dużą żywość i współpracuje z bratnią partią PZPR.

Skrócenie czasu przeróbki 1 tony ropy o 8 roboczo-godzin to realny wynik współzawodnictwa pracy

W Krakowie odbyła się konferencja Głównego Komitetu Współzawodnictwa Pracy w przemyśle naftowym.
W trakcie przeprowadzania analizy osiągnięć poszczególnych zakła-

dów przemysłu naftowego stwierdzono dalszy postęp współzawodnictwa pracy na wszystkich odcinkach, zapoczątkowany chlubnie czynem przedkongresowym.
Ustalono, że czas przeróbki jednej tony ropy, w porównaniu z r. 1947, został skrócony o 8 roboczo-godzin. Stało się to dzięki wprowadzeniu współzawodnictwa pracy we wszystkich dziedzinach produkcji przemysłu naftowego. (x)

Ustalenie obchodu rocznicy urodzin A. Mickiewicza

W Wojewódzkim Wydziale Kultury i Sztuki odbyło się posiedzenie woj. komitetu wykonawczego obchodu 150-lecia urodzin Adama Mickiewicza.
W posiedzeniu udział wzięli: w zast. naczelnika Wydz. Kult. i Szt. ob. Chęmiński, przedstawiciel WRN mgr Odrzywołek, w imieniu prez. miasta — mgr Pirożyński, profesorowie wyższych uczelni: Pigoń, Kosmański i Mysona, reprezentanci Kuratorium, OKZZ, Samopomocy Chłopskiej, Zw. Zaw. Literatów, ZMP i ZAMP.
Tematem rozmów było opracowanie ramowego planu obchodu na terenie całego województwa, oraz opracowanie preliminarza budżetowego.
Do prac woj. kom. wyk. należeć będzie zbieranie materiałów dotyczących życia poety, zwłaszcza tych, które pozostają w prywatnym posiadaniu. (z)

1. II. 1949. 1. II. 1949.
POCZĄTEK O G. 21. **DZIS BAL** Transmisja radiowa od 23.10 do 23.40
MŁODYCH DZIENNIKARZY

Panowie kierowcy! Sumujemy wasze wykroczenia!

Przeglądając dotychczasowe listy wykroczeń kierowców, napotykać na kilka zasadniczych błędów, które się systematycznie powtarzają. Chcielibyśmy dzisiaj je zreassumować.
Najczęstszym wykroczeniem jest niezważenie uwagi na zakaz parkowania w danym miejscu, mimo wywieszonych, odpowiednich znaków orientacyjnych. Stosuje się to do kierowców pojazdów mechanicznych zarówno osobowych jak i ciężarowych.
Następnym wykroczeniem jest zostawianie pojazdów na ulicy tuż przy skrzyżowaniu, skrócie lub w wylocie przeciwnicy. Z kolei parkowanie pojazdów po obu stronach ulicy, równoległe do siebie. Niestety, krakowskie ulice są za wąskie i zostawianie wozów w wyżej wspomnianym sposobie tamuje ruch przelotowy i stwarza duże możliwości zderzenia.
Nagminnym również wykroczeniem jest brak żarówek lub błąd w reflektorach powodujący brak światła. Wreszcie w wielu wypadkach nadmierna szybkość pojazdów poruszających się po ulicach naszego miasta. Jak już podawaliśmy, szybkość ta ograniczona jest do 40 km na godzinę i w żadnym wypadku nie może być przekraczana.
W związku z powyższym zwracamy się do pp. kierowców jeszcze raz z apelem, aby jaknajszczegółowiej stosowali się do przepisów ruchu, by zwracali więcej uwagi na znaki orientacyjne, by nie przekraczali wyznaczonych szybkości! Stosowanie i przestrzeganie przepisów to warunek bezpieczeństwa ruchu, zarówno dla przechodnia jak i kierowcy.
ZCH

— Nie lubimy się chwalić.
— Tak, to przynajmniej pozwólcie, by was inni chwaliłi. Poinformujcie nas dokładnie o swych dokonaniach. Musicie nam dać wyjątek z przedstawienia Grotou „Amfitriona”. Niech Francuzi usłyszą swoją sztukę graną w polskim języku. Zachwycony jestem „Romansem z wodewilu”. Z tego koniecznie musimy usłyszeć wyjątki.
— Postaramy się przygotować to wszystko.
— Nie „postaramy się”, ale na pewno! — woła energicznie Jacques Reynier.
W dalszym ciągu milej pogawędki rozmawiamy o teatrze. Jacques Reynier widział „Trzy siostry” w teatrze Słowackiego. Był na przedstawieniu „Sen nocy letniej”. Wspaniale ubawiał się na „Romanse z wodewilu” i odwiedził również teatr Młodzieżowy WIDZA w czasie przedstawienia „Królowej śniegu”. Ale najbardziej rozentuzjuszony naszym gościa wyjątki z tłumaczenia francuskiego „Zemsty” Aleksandra Fredry.
— Ależ to wspaniale, dokończcie to i dajcie mi. Wystawimy „Zemstę” w Comédie Française, albo w teatrze Jouvet’a. Współpraca kulturalna pomiędzy narodami stworzy atmosferę przyjaźni i przyczyni się do utrwalenia pokoju na świecie.
rozmowę przeprowadziła
IRENA WIERZBANOWSKA

Znany reżyser Jacques Reynier opowiada o swoich wrażeniach z Krakowa

W Krakowie bawili współpracownik radia francuskiego znany reżyser Jacques Reynier. Przybył on do Polski celem zorganizowania audycji pod tytułem „Polska przemawia do Francji”.
Korzystamy ze sposobności i zadajemy gościowi kilka pytań.
— Zbliżenie kulturalne pomiędzy obydwoma narodami jest rzeczą bardzo ważną — mówi nasz gość — nadajemy stale audycje „Francja przemawia do Polski”. Ale to za mało. Polacy winni poznać Francuzów ze swą kulturą, która naprawdę zasługuje na uznanie.
— Co w Krakowie Pana szczególnie interesuje?
— Mnóstwo rzeczy, trzeba koniecznie powiedzieć kilka słów o niezwykłych zabytkach architektury tego miasta. No i najważniejsze nagracie nam swój hejnał z Wieży Mariackiej. Wiem co spodoba się naszym słuchaczom, co ich szczególnie zainteresuje. Musicie nam dać waszą muzykę ludową, chóry góralskie. To są rzeczy u nas nieznanne wśród ogółu słuchaczy. A polska muzyka ludowa jest jedną z najpiękniejszych. Proszę również przygotować wywiad o polskiej muzyce współczesnej. Przecież „uwertura tragiczna” Panufnika będzie grana w Londynie. Dyrygując na Stokowski. Wszystkie dzienniki francuskie rozpisują się na ten temat. Powiedzcie mi coś sami o waszej muzyce.

SPORT

Narciarskie mistrzostwa młodzieżowe w Zakopanem

W drugim dniu młodzieżowych mistrzostw Polski odbyła się tylko jedna konkurencja, a mianowicie siałom w Suchym Złebie na Kalatówkach dla juniorów grupy C.
Zawody odbywały się w bardzo złych warunkach atmosferycznych, przy silnym wietrze i zadymce śnieżnej. Mimo to uzyskano dobre wyniki, a chłopcy sklasyfikowani w pierwszej dziesiątce należą już dzisiaj do czołówek naszego narciarstwa. Należy nadmienić, że prawie wszyscy junioři na pierwszych 15 miejscach byli przed mistrzostwami uczestnikami kursu prowadzonego przez naszych trenerów związkowych Lipowskiego i Wojn-Orliczka. Wykazali oni bardzo dobrą jazdę i ładny styl, rokując najlepsze nadzieje na przyszłość.

- Wyniki techniczne:
Siałom (juniorzy grupy C):
1) Sikora Jerzy (Związkowiec) 52,4: 48—100,4.
2) Grochański Aleksander (Wisła Zakop.) 52,2; 48,6—100,8.
3) Czarniak Andrzej (HKN Zakop.) 53; 47,8—100,8.
4) Roj Aleksander (HKN Zakop.) 53,8; 47,2—101,1.
5) Obrochta Walenty (HKN Zakop.) 51,4; 58,2—109,6.
Kombinacja alpejska (wyniki biegu zjazdowego i siałomu łącznie)
1) Roj Andrzej (HKN Zak. — 3,40.
2) Czarniak Andrzej (HKN Zak.) — 3,89.
3) Obrochta Walenty (HKN Zak.) — 5,52.
4) Kowalski Aleksander (HKN Zakopane) — 5,61.
5) Sikora Jerzy (Związkowiec) — 6,09.
6) Karwaski Jerzy (AZS Kr.) 10,86.
Trasę siałomu składającą się z 32 bramek wyznaczył A. Lipowski. Sędziowali: I. Bujak, dr Gerhardt, A. Romański, dr Fuchsa i Marcinkowski.

LKS-Wisła w hokeju 4:4

Hokeiści krakowskiej Wisły w drodze powrotnej z Bydgoszczy wstąpili do Łodzi, gdzie rozegrali zawody towarzyskie z miejscowym LKS-em.
Gra dość interesująca i szybka. Wisła górowała szybkością i wykazała lepsze przygotowanie kondycyjne, łatwo wytrzymując narzucone tempo, czemu też zawdzięcza wynik remisowy 4:4 (1:0, 1:3, 2:1).
Bramki dla Wisły uzyskali: Kowalski, Cisowski, Gołabek, Karzyński. Dla LKS-u Damaszyński, Chodakowski, Łapczyński i Stanek. Sędzia Brzeziński.
Wisła dzisiaj rozegra zawody towarzyskie w Zgierzu z Włóknierzem.

Wypadek zdobywcy igrzysk Wojciecha Niedziałki

Znany naszym czytelnikom literatury Wojciech Niedziałka, który w czasie wystawy we Wrocławiu wpadł się na igrzysko w celu naprawienia uszkodzonego przez huragan lustro, uległ w połowie stycznia br. poważnemu wypadkowi na nartach. Wyznaczony na obóz przed międzynarodowymi mistrzostwami akademickimi świata w Spindlerowym Młynie do biegu zjazdowego doznał na skutek upadku na treningu w czasie zjazdu z przełęczy Kasprowego do Kotła Goryczkowego, złamania kości strzałkowej oraz naderwania ścięgien stawowych w kolanach i kostce.
Niedziałkiem opiekuje się bezinteresownie dr Spławiński, dyrektor szpitala dziecięcego na Bystrym, który zapewnia, że chociaż noli chorego musza pozostawać jeszcze przez 3 tygodnie w gipsie, to jednak wkrótce potem Niedziałka będzie mógł wrócić do czynnego życia sportowego, czego sympatycznemu „zdobywcy igrzysk” serdecznie życzymy.

II dzień mistrzostw w Spindlerowym Młynie

W sztafecie 4x10 Polacy zajęli II miejsce z czasem 2.57.28, ustępując Czechosłowakom (2.50.17) a wyprzedzając Węgry.
W siałomie pan Kodelska zajęła 6 miejsce w czasie 3.19.6 min.

„Pias” wygrywa z SK „Sokół” (C. Tesin)

CIESZYN. Mecz hokejowy, rozegrany w piątek między ZKSS „Pias” (Cieszyn) a drużyną SK „Sokół” (Cesky Tesin), przyniósł, po pełnej emocji grze wynik 5:2 (1:1, 1:0, 3:1) na korzyść drużyny polskiej.
Przy stanie 1:2, Polacy strzelili 3 kolejne bramki przez doskonałego Hutę.
Bramki dla Czechów zdobyli: Dolinek, Lanc i Riman. Mecz prowadził dobrze — Bablński.



Rola narciarstwa w kulturze fizycznej wsi

Wychowanie fizyczne i sportowe w nowym ujęciu Gł. Urzędu Kultury Fizycznej ma zdążać do jak najszerszego umasowienia, tj. wciągnięcia w obowiązki uprawiania kultury fiz. całej młodzieży i dobrowolnego powszechnego udziału jak największej ilości rzeszy pracujących całego narodu. Hasło to nie było i nie jest rzucane na wiatr. Przez utworzenie poszczególnych pionów obejmujących prawie wszystkich obywateli naszego państwa, władze wspomniane zdążać będą konsekwentnie do jego realizacji. Wśród tych „pionów” odrębna i niezmiernie ważna, bodajże nawet uprzywilejowana pozycja zajmuje ludność wiejska zrzeszona w Związku Samopomocy Chłopskiej (wiejskie zespoły sportowe) kierowane przez Wojewódzkie Rady Sportu wiejskiego.

Władze naczelne pragną w ten sposób niejako wynagrodzić kilkuletnie odsunięcie mieszkańców wsi od wszelkich zdobyczy kulturalnych i zdrowotnych i przyjemności życia.

Jedną z dyscyplin sportowych, która może liczyć na życiwe przyjęcie na wsi (prócz innych gałęzi) jest

NARCIARSTWO,

które obok przyjemności i zalet zdrowotnych, jakie daje uprawianym go, ma wielkie zastosowanie praktyczne.

Narty są jedynym bodajże środkiem lokomocji, oddającym nieocenione usługi. Rozpowszechnienie narciarstwa na wsi przyczyniłoby się niewątpliwie do zwiększenia frekwencji w szkołach wiejskich. To samo dotyczy starszych mieszkańców wsi, którzy udając się za interesami do sąsiednich miast i wsi, nie znajdują przeszkód w formie brnięcia godzinami w śniegu.

PRAKTYCZNE ZASTOSOWANIE NART NA WSI

będzie najlepszą propagandą umasowienia tej gałęzi sportu wśród ludu wiejskiego. Oprócz uciążliwego znaczenia narciarstwa trudno nie wspomnieć o jego zbawiennym wpływie zdrowotnym. Uprawiane w najidealniejszych warunkach higie-

nicznych, w najczystszy powietrzu, przy nasłonecznieniu słonecznym, ma kapitalne znaczenie zdrowotno-wychowawcze.

Jest ono także najszlachetniejszym ćwiczeniem całego organizmu, bowiem wszystkie prawie mięśnie i stawy odnoszą tu wybitne korzyści. Jednym słowem narty wyciągną wieśniaka z dusznej i przeludnionej często izby na otwartą przestrzeń, gdzie w słońcu i w czystym powietrzu dadzą mu zdrowie i radość życia. Narciarstwo da nam po prostu najłatwiejszą sposobność wprowadzenia do sportu kobiety wiejskiej, która dotąd od niego stroniła. Swobodny, niekrepujący strój lepiej będzie odpowiadał psychicznie wieśniaczki, aniżeli ubiór gimnastyczny.

USPORTOWIENIE WIEŚNIAKA

wzmocni jego samopoczucie, podnie-

się go w hierarchii społecznej, bo odczuwając korzyści płynące z narciarstwa wyzbędzie się mniemania, że uprawianie sportu należy do luksusu i jest dostępnym tylko dla warstw uprzywilejowanych.

Chcemy całe społeczeństwo, a przede wszystkim całą młodzież wiejską wychować na ludzi zdrowych, mocnych, zdolnych do życia i do wysiłku.

W zrozumieniu wielkich korzyści jakie daje umasowienie sportu narciarskiego, np. w krajach skandynawskich, które już od wieków mają u siebie ludowe kluby narciarskie, wychowujące często zawodników na miarę międzynarodową, wieś nasza dzięki upowszechnieniu narciarstwa może stać się w przyszłości bogatym rezerwuarem narybku narciarskiego, jako wynik odradzającej się ludowej kultury fizycznej

Kto sędziuje półfinały hokejowe?

Hokejowe spotkania półfinałowe jakie rozegrane zostaną po odbyciu dotychczas meczach eliminacyjnych, prowadzić będą następujący sędziowie:

Cracovia—LKS (albo KKS Mysłowice) Majchrowicz (Wałbrzych).

LKS (lub KKS) — Cracovia, Zarzycki (Katowice).

Baidon — KTH Kropki (Szczecin).

KTH. — Baidon, Paruszewski (Warszawa).

Plast — Siła Forysta (Warszawa).

Siła — Plast Kuchar (Katowice).

Gwardia — Legia Bielecki (Kraków).

Legia — Gwardia Keller (N. Sącz)

Po mistrzostwach świata, jakie odbędą się w Sztokholmie w Krynicy odbędzie się turniej finałowy 4 finalistów, na który wyznaczył PZHL następujących sędziów: Kuchar, Michalik, Forysta, Bielecki, Hirschberg, Paruszewski, Zarzycki, Wigura, Keller, Majchrowicz i Kropki. Sędziować będzie się w trzech sędziów.

Od 1—7 II. br. PZHL urządzi obóz w Krynicy dla kandydatów na trenerów związkowych. Na obóz powołani zostali dawni reprezentacyjni gracze, a to: Kasprzycki, Marchewczyk, Kowalski, Dr. Ludwiczak, Osmański, Król, Zarzycki, Michalik, Czyżewski i Kuchar.

Kurs ma na celu ujednostajnienia metody nauczania nowoczesnego hokeja.

Dwie przykre pomyłki

Do wczorajszego „Piłkarza” wkradły się dwie przykre pomyłki.

W rubryce „Na taśmie tygodnia” zamieściliśmy zdjęcie prez. Czarnieckiego i prez. Filipkiewicza, które zostały przedstawione i pod zdjęciem prezesa Cracovii figuruje nazwisko prezesa KOZPN-u Filipkiewicza i odwrotnie.

Drugą pomyłkę popełniliśmy w recenzji z walk młodych pięściarzy w Warszawie, podając, iż przeciwnikiem Sznajdra w wadze półśredniej był krakowianin Stysiał, podczas gdy Sznajder zmierzył się z Musiałem (Gdańsk) wygrywając walkę.

Nowe władze KOZMU

W dniu wczorajszym, w gmachu Polskiej YMCA w Krakowie odbył się zwyczajne Walne Zebranie Krakowskiego Okręgowego Związku Motocyklowego. Zebranie zagaił wstępujący prezes ob. Włoszyński witając przybyłych na Zebranie przedstawicieli OKZZ ob. ob. Dzierżewski i Zbrojewski, przedstawił WUKF ob. Fischera oraz przybyłego specjalnie z Warszawy delegata PZM inż. Sokółowskiego i przybyłych delegatów ze wszystkich klubów motocyklowych Okręgu.

Po przedyskutowaniu złożonych przez wstępującego Zarząd sprawozdań, oraz udzieleniu absolutorium (przez aklamację) przystąpiono do wyborów nowego Zarządu, którego lista przedstawia się następująco: Prezes — ob. Szczawiński, Kpt. sportowy — ob. Mallnowski, Sekretarz — ob. Koldras, Skarbnik — ob. Kollński.

W imieniu Zarządu ob. prezes Szczawiński złożył oświadczenie iż KOZM w dalszym ciągu i ze zdwojoną energią pracować będzie nad rozszerzeniem i spopularyzowaniem sportu motocyklowego w naszym okręgu.

Z naszej strony życzymy nowemu Zarządowi jak największych i najpomysłniejszych wyników pracy. (Z CH.)

Drobiazgi sportowe

PO UKOŃCZENIU PIERWSZEJ RUNDY mistrzostw ligi węgierskiej na czele tabeli znajduje się niepokonywany dotychczas Ferencvaros.

NA OSTATNIM POSIEDZENIU czeskiego związku piłki nożnej uchwalono unieważnić jesienne rozgrywki ligowe i z wiosną br. rozpisac mistrzostwa na nowo. Mistrzostwa te rozegrane zostaną w 2 rundach — wiosennej i jesiennej br.

BEN BAREK, doskonały piłkarz marokański, grający obecnie w AC Madrid w Hiszpanii oświadczył, że w mistrzostwach piłkarskich świata w roku 1950 nie będzie grał w drużynie hiszpańskiej, lecz będzie bronił barw Francji.

SWOBODA — jeden z najlepszych czeskich piłkarzy, środkowy reprezentacyjny napastnik zmarł przed niedawnym czasem.

PIERWSZA RUNDA MISTRZOSTW BUŁGARII została zakończona. Leader „Lewski” prowadzi w tabeli z 17:1 punktam i stosunkiem bramek 26:4. Na drugim miejscu znajduje się Slavia, przed „Botew” Warna.

ASTON VILLA należy do najbardziej popularnych klubów angielskich. Klub ten zdobył dotychczas 6-krotnie mistrzostwo 1. ligi i 6 razy

zdołał puchar Anglii. Dzisiaj Aston Villa znajduje się na końcu tabeli i grozi jej spadek z 1. ligi.

ANGLIA zamierza w ciągu 12 dni rozegrać 5 spotkań międzypaństwowych przy użyciu 26 zawodników. Angielski Związek Piłki Nożnej zakontrałkował bowiem następujące zawody: 13 maja w Sztokholmie przeciw Szwecji, 15 maja przeciw Finlandii, 18 maja przeciw Norwegii, 22 maja przeciw Francji i 26 maja przeciw Holandii. Z Finlandią i Holandią mają grać garnitury rezerwowe.

Zawody narciarskie w Rabce

W ramach uroczystości jubileuszowych z okazji 30-lecia PZNU odbyły się w Rabce zawody narciarskie, w których startowało 47 zawodników.

Wyniki biegu zjazdowego przedstawiają się następująco:

- 1) Kłeczek (Wierchy Rabka) 57 sek.
- 2) Czerwiec (Wierchy) 58,5 sek.
- 3) Lubejda (Wierchy) 1 min.

Bieg juniorów:

- 1) Łazarski (HKN Rabka) 59 sek.
- 2) Szara (HKN) 1 min
- 3) Stepniwski (Wierchy) 1,0 min.

Najlepszy czas dnia uzyskał startujący poza konkursem Mędrkiewicz St. z czasem 54 sek. i Sienko — 58 sek.

Zawody prowadził pp. mgr Wieczorkowski, Olszewski i Czysioł.

Zainteresowanie zawodami b. duże.

SĄD GRODZKI W KRAKOWIE

Dnia 25 stycznia 1949 r. I. Zp. 994/48

Róża Aleksandrowicz, zam. w Krakowie przy ul. Sereno Fenna Nr. 6 wniosła o stwierdzenie zgonu:

1) Dobrysz vel Dory z Aleksandrowiczów Schellerowej, ur. 30. VI. 1879 r. w Krakowie, córki Wolfa i Reginy z Hirschów,

2) Getzia vel Gustawa Schellera, ur. 5. VIII 1878 r. w Krakowie, syna Samuela vel Schmelki i Chany z Horowitzów, którzy od 1941 r. ukrywali się pod przybranymi nazwiskami w Warszawie i rzekomo zostali wysiedleni przez Niemców w październiku 1943 r. i zabieli z powodu swego niaryjskiego pochodzenia,

3) Jadwigi Elżbety Urszuli 3-ga imion Scheller, ur. 13. IX. 1913 r. w Krakowie, córki Getzia i Dobrysz z Aleksandrowiczów, która rzekomo w kwietniu 1944 r. została zastrzelona przez policjanta na ulicy w Warszawie. Sąd wzywa wymienionych pod 1) 2) i 3) aby w terminie 1-miesięcznym od daty ogłoszenia zgłosili się w Sądzie, w którym toczy się postępowanie, gdyż w przeciwnym razie mogą być uznani za zmarłych, a wszystkie oroby, które mają wiadomości o zaginionych, aby w terminie powyższym doniosły o nich Sądowi. 134-g

Kursy Handlowe NOWAKA

Wpisy: KRAKÓW, ul. FLORIAŃSKA 38

OSTRZEGAMY

przed nabyciem maszyny do liczenia marki „BRUNSVIG” Nr. 111623

163-K

SAM DZIELNYCH KSIEGOWYCH

poszukuje od zaraz

RSW „Prasa” Kraków, Szpitalna 36/11 p.

Wolne posady

POMOC domową albo do dziecka przyjmę zaraz. Kraków, Blich 4/7. 132-g

Z.E.O.K. przyjmie natychmiast maszynistkę piszącą biegle po rosyjsku Warunki według umowy. Złożenia Wydział Personalny Z.E.O.K. Kraków, Al. Mickiewicza 33 164k

MECHANIKA-fachowca od maszyny do szycia specjalnych poszukują Krakowskie Zakłady Przemysłu Odzieżowego w Krakowie. Sławowska 12. Osobiste zgłoszenia w Wydz. Personalnym.

Sprzedaż

OBRAĆCKI ślubne szczęśliwe poleca najtańsze „Czas” Kraków, Starowiślna 10.

Lokale

ZAMIENIĘ mieszkanie 2 pokoje, kuchnia w Bieżanowie na 2 pokoje kuchnia w Krakowie, Szczępaniewicza — Siemradzkiego 24. 121-g

Różne

OB. Klara Chwała, córka Kalmena Liebeskinda i Tonii Weinberger urodz. 1892 w Krakowie, zamieszkała w Krakowie uzyskała zezwolenie Zarządu Miejsk w Krakowie na zmianę imienia na Helena. 120-g

Zguby i kradzieże

ZAGUBIONO tymczasowe zaświadczenie demobilizacji — Nr. 63 na nazwisko ppor. Rk. Stanisław wydane przez R.K.U. Nowy Sącz. 127-g

KOSIBA Józef unieważnia zgubioną kartę rejestracyjną RZU Nr. 1542 1/2 1945 wydaną Nowy Sącz. 153-k

ZGUBIONO dowód osobisty na nazwisko Sikora Stefania Podstolica 71, pow. Kraków. 125-g

ZGUBIONO legitymację Zw. Zawodowego Pracowników Chemicznych na nazwisko — Sikora Stanisław, Podstolica 71. 124-g

ZGUBIONO legitymację Samopomocy Chłopskiej, kartę rejestr. rowerową. Piszczek Jan, Libertów 13. 122-g

Ogłaszajcie się w „Echu”

Znowu nowe przepisy w hokeju

Do PZHL wpłynęły onegdaj znowu nowe przepisy hokejowe, przesłane przez LIHG. Jest to już czwarta zmiana w krótkim czasie bo zaledwie jednego roku. Przepisy te, stosowane będą w Polsce już w rozgrywkach półfinałowych, a więc w najbliższych spotkaniach. Brzmienie jak następuje:

1) Wolno „bodczkować” na całym lodowisku nawet przy bandzie, lecz nie na bandę, a do środka lodowiska.

2) Wolno grać kijem — stojąc, leżąc, siedząc i klęcząc na lodzie

3) Gdy przy strzale na bramkę, krążek odbije się przypadkowo od współgracza lub przeciwnika i wpadnie do bramki, — bramkę należy uznać.

4) Gdy krążek strzelony wysoko ponad bandę, odbije się od siatki drucianej odgradzającej lodowisko od widzów i powróci na lód, — jest on dalej w grze i gra nie zostaje przerwana.

5) Wolno uderzać kijem z góry w kij przeciwnika prowadzącego krążek.

6) Wolno umyślnie padać na lód dla zatrzymania krążka lub przeszkodzenia przeciwnikowi, jednak nie pod nogi przeciwnika, a w żadnym wypadku na polu bramkowym.

Jak z tego widać, przepisy obecne niczym nie różnią się od przepisów kanadyjskich.

Finaliści mistrzostw drużynowych



Siatkarze krakowskiej Olszy którzy zajęli pierwsze miejsce w drużynowych mistrzostwach Polski w siatkówce i zakwalifikowali się do finału. AZS (Wrocław) zdobył drugie miejsce w mistrzostwach siatkówki, który obok Olszy grać będzie w finale.

W związku z likwidacją Biura Ogłoszeń Polskiej Agencji Prasowej z dniem 1 stycznia br.,

a tym samym wygaśnięciem obowiązku dysponowania ogłoszeń prasowych Instytucji i Przedsiębiorstw Państwowych, Spółdzielczych i innych za pośrednictwem P. A. P. — wyjaśniamy, że wszelkie zlecenia ogłoszeniowe tychże Instytucji przyjmuje do całej pras krajowej

BIURO OGŁOSZEN R.S.W. »PRASA«

Oddział w KRAKOWIE, ul Starowiślna Nr. 4 tel. 535-60

„Wzrost”

ZA MAŁO

— Tędzi, daj mi buzi, a dostaniesz dziesięć złotych.
— To za mało, ciociu— dziesięć złotych dostanę za wypicie łyżki tranu.

PROFESOR ROZTRZEPALSKI

Prof. Roztrzepalski gniewnie do żony:
— Tyle razy prosiłem cię, żebyś mi nie przekadzała, gdy pracuję!
— Chciałam ci tylko powiedzieć „dobranoc”...
— To nie mogłaś zacząć z tym do jutra rana?...

MAMUSIA

— Słuchaj, Zosieńko, gdy ten twój Stasio dzisiaj się tobie oświadczy, to powiedz mu, żeby ze mną pomówił...
— A jeśli się nie oświadczy, mamusi? —
— To powiedz mu, że ja z nim pomówię!

SEUSZNIĘ

Iksińscy rozmawiają o przyszłych losach swej córki. Iksiński twierdzi kategorycznie:
— A ja swojej córki za kłotę nie wydam!
— Słusznie, kochany — zgadza się pani Iksińska — należy ją uchronić od losu jej matki!

W SZKOLE

— Bimbalski, dlaczego twierdzisz, że twój ojciec jest lotnikiem?
— Bo on leci na panią Chrupczykowską, panie profesorze!

PRZY KASIE TEATRALNEJ

— Czy mogę prosić o bilet żółkowy na „Lekkożylną siostrę”?
— O nie, proszę pana! Taka lekkożylna — to ona jeszcze nie jest!

OJ — TE DZIECI

— Mamusi, czy waga może być żywa?
— Skąd ci to przyszło do głowy, Jasiu?
— Bo pani Przepiórkowska mówiła że mamusia ma sto kilogramów z y w e j w a g i!

BEZCZELNOŚĆ

— Włody lekarz do swej żony:
— Wiesz, to już jest bezczelność ze strony tego Kapuśnickiego! U nas zepsuł sobie żółdek, a leczyć się poszedł do innego lekarza!...

Mumie zakutych w miedź wojowników i... panien dworskich

Tajemnice grobów sprzed kilku tysięcy lat



Ziemia egipska i babilońska jest niewyczerpanym źródłem odkryć dla archeologów. Groby sprzed kilku tysięcy lat kryją w sobie nie tylko bezcenne skarby, lecz również stanowią nie rzadko prawdziwą rewelację ze stanowiska naukowego. I tak na cmentarzu w Sakkarze odkryto szczątki świątyni z roku 2780 przed początkiem naszej ery. Jeszcze ciekawsze były wykopaliska dokonane w pobliżu stynnej piramidy Cheopsa (trzy tysiące lat przed Chr.).

ALABASTROWA TRUMNA

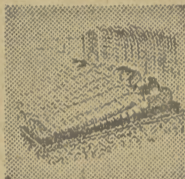
Na dnie głębokiego na 30 m parowu odkryto skalną komorę, do której wejście było zamurowane. Wewnątrz natrafiono na wielką alabastrową trumnę, na której wieku leżały ciężkie sztaby złota oraz inne drogocenne przedmioty. Był to grobowiec królewski małki Cheopsa, a żony jego poprzednika, króla Snotru. Obok trumny leżały różne przedmioty codziennego użytku dobrze zachowane. W ręce archeologów dostały się

ponadto interesujące dzieła egipskiego przemysłu artystycznego sprzed wielu tysięcy lat. Najciekawszym z przedmiotów było łóżko król wej, stojące na lwich nogach obitych złotą blachą. Nad łóżkiem, na kolumnach, wznosił się niegdyś baldachim. Wszystkie meble znajdujące się w odkrytym grobowcu były rzeźbione i inkrustowane złotem i srebrem.

NIEWYTUMACZALNA ZAGADKA

Naprawdę jednak niezwykłą niespodzianką sprawiło dopiero otwarcie trumny. Gdy w obecności władz podniesiono wieko sarkofagu, spodziewając się ujrzeć mumie królowej, stwierdzono, że trumna jest próżna. Nie znaleziono ani jednej kości, ani skrawka płótna. Co się stało ze zwłokami — stanowi niewytłumaczalną zagadkę minionych stuleci.

GROBY W UR



Inne odkrycia poczynione w siedzibie biblijnego Abrahama, w grobach królewskich w Ur, są również rewelacyjne. Znaleziono mianowicie tam istne skar-

by: różne przedmioty złote, srebrne naczynia, mleczce, klejnoty itd. Natrafiono m. in. na oryginalne kamienne wazy, czary i kubki. W jednym z królewskich grobowców odnaleziono oprócz zwłok króla, ciała sześciu żołnierzy z miedzianymi hełmami i w zbroi. W grobie pewnej królowej znajdowały się zwłoki dziewięciu panien dworu, z których każda miała



na głowie wysoką, sztucznie spiętrzoną fryzurę pozłacaną. W grobowcu innej królowej spoczywały zwłoki harfiera, trzymającego w ręku rzeźbiony instrument. Nie trzeba dodawać, że zwłoki te pochodzą z pomordowanych ku czci zmarłych monarchów nieśczęśliwych ofiar. Te ostatnie groby mają pochodzić z czwartego tysiąclecia przed Chr.

„GOSPODARKA” BEZCENNYMI DZIELAMI

Warto wspomnieć, że wyprawy archeologów, obecnie przede wszystkim anglosaskich, prowadzą w stosunku do potomków tych dawnych ludów „gospodarkę” bezcennymi dziełami zabytkowymi najzupełniej rabunkową, wywożąc wszystkie wartościowe okazy do Anglii lub Ameryki bez zezwolenia miejscowych władz, które są bezsilne, jeśli idzie o te samowolne „poczynania” swych „opiekunów” z USA i W. Brytanii. Nic przeto dziwnego, że w końcu okazała liczba wykopanych zabytków została sprzedana na anglosaskich prywatnych rynkach zbytu po zawrotnych cenach snobistycznym milionerom...

Opera Szymanowskiego na Sycylii

Na otwarcie festiwalu międzynarodowego Tow. Muzyki Współczesnej, który odbędzie się w kwietniu w Palermo na Sycylii, wystawiona będzie opera K. Szymanowskiego „Król Roger”, której akcja toczy się w XIII wieku w tej historycznej miejscowości.

Dowiedujemy się obecnie, bliższych szczegółów tej wielkiej imprezy artystycznej, organizowanej staraniem Min. Kultury i Sztuki.

Operą dyrygować będzie M. Mierzejewski, reżyserię obejmie Leon Schiller. Projekty dekoracji i kostiumów opracuje A. Pronaszko. Ogólne kierownictwo artystyczne spoczywać będzie w rękach Jarosława Iwaszkiewicza.

W wykonaniu opery wezmą udział soliści i chór chłopięcy rzymskiego radia oraz orkiestra miejscowego teatru operowego.

Teatr w Palermo, w którym opera polska wystawiona będzie trzykrotnie, liczy 2500 miejsc.

Partytura opery, która stanowiła własność wydawnictwa Universal Edition w Wiedniu, została już przekazana Polsce. Nad przekładem libretta pracuje Ludwik Cini.



Problem skoków z samolotów, lecących z wielką szybkością, interesuje wielu radzieckich sportowców-spadochroniarzy. Należy do nich również kapitan Aleksy Bystrow. Z przeszło 600 skoków znaczną ilość wykonał kapitan Bystrow z samolotów lecących z wielką szybkością.

Ostatni skok odważnego spadochroniarza można uważać pod względem swego charakteru za rekordowy. Skok został wykonany w okolicy jednego z lotnisk podmoskiewskich. Samolot rozwijający wielką szybkość pilotowany przez mjr. Iwanowa wzbijał się na wysokość prawie 2.000 metrów. Pilot dał sygnał do skoku. Bystrow wyskoczył z samolotu. Inercja wynikająca z ogromnej szybkości samolotu, którą zachował w tym momencie

spadochroniarz, groziła uniemożliwieniem normalnego otwarcia się spadochronu. Kapitan Bystrow zastanowił 20 sekundowe opóźnienie otwarcia się spadochronu i swym wolnym spadaniem zredukował swą szybkość początkową, poczym spadochron otworzył się.

Po wyładowaniu Bystrow poddany został badaniom lekarskim; czuł się on zupełnie dobrze.

Według spidobarogramu (na pokładzie samolotu znajduje się specjalny przyrząd — spidobarogram określający wysokość i szybkość samolotu w momencie skoku) stwierdzono, że spadochroniarz wyskoczył z samolotu na wysokości 1.920 m przy szybkości lotu wynoszącej 764 km na godzinę.

(IX)

— nadawać Robertowi to śmieszne imię? Chciano go nauczyć utworu Alfonsa Daudeta (arcydzieło! „Podprefekt w polu”) i nigdy nie mógł zapamiętać lekcji, nie miał za grosz pamięci do prozy.

Mrs. Page była w doskonałej komitywie z Dianą. Podarowała jej koronki, kilometry koronek. Diana kazała sobie porobić koronkowe negligé, i w dzień przyjmowała tylko w walansjenkach. Ponieważ w domu nie nosiła gorsetu, pani Blin trochę sznurowała usta, opowiadając panu Blinowi, do czego to było podobne. Ale p. Blin, choć tak zajęty, tak urządził się następnym razem, żeby przyjść po żonę po przedwieczornej herbacie na ulicę d'Oilfemont.

— Czy pan Brunel nie jest trochę zazdrośny o żonę? — pytała na uboczu pani Blin Krystiana, podczas gdy pan Blin opowiadał szczegółowo Dianie, jak pojechał do Chicago z najszybkim diamentowym dla p. Mac Hendrika, ojca Mrs. Page, i jak na statku złodziej zakradł się do jego kabiny i zabrał pudro, w którym znajdowała się kopia klejnotu, „a prawdziwy naszyjnik był w chustce, tam, w moich spodniach”.

— Wprost przeciwnie, droga pani, to moja biedna Dianka gryzie się z powodu mego zięcia. To jest nadzwyczajne, bo ostatecznie, jak się ich widzi razem, nie chcę mówić źle o powierzchowności Jerzego, tak żywej, a Diana jest moją córką... Jest do szaleństwa zakochana w mężu. To nawet nie ma sensu. Inni mężczyźni już nie istnieją dla niej. A on jej przysparza trosk. Ona przyzwyczają się do tego. Z tylu aktorkami ma do czynienia w swym zawodzie. Czasem jest

bardzo długi poza domem. Och, te aktorki! Diana nie może słuchać, gdy się mówi o aktorkach.

— Ale czy pan Brunel nie ma zastrzeżeń co do... strojów na po domu małżonki?

— On? On to lubi. A Diana, w której guście to nie jest bynajmniej, kazała sobie zrobić tę całą bieliznę ze starych walansienek, które mieliśmy w rodzinie, jedynie żeby rywalizować z aktorkami, żeby go zatrzymać przy sobie.

Po powrocie do domu Blinowie podzielił się swymi wrażeniami. Co ona chciała przez to powiedzieć, matka, z tymi aktorkami, z którymi on musiał się zadawać w swym zawodzie? „Jestem pewny, rzekł p. Blin, że on handluje kobietami. Co do Diany, to jest smaczny kasek ale trzeba wiedzieć, co to kosztuje”. Pani Blin zwróciła mu uwagę, że rozmawiał z nią ze zbyt wielkim ożywieniem. „To było widać mój kochany, to było widać!”. Teraz p. Blin zrobił scenę.

Na próbie generalnej nowej sztuki Bernsteina Wisner był w łożu Brunelów, z Robertem i Mrs. Page. Podczas antraktu Mrs. Page wyjęła ze swego woreczka z pereł list i podała go Dianie, która przeczytała, zawołała: Ależ to okropnie! i dała Jerzemu. Jerzy roześmiał się swym pocziwym śmiechem i zapytał Mrs. Page, czy pokazała go Robertowi. „Już to zrobiłam”, rzekła Mrs. Page. „W takim razie, dodał Jerzy, pozostaje już tylko pokazać go Wisnerowi”.

Diana zrobiła instynktowny gest, żeby zatrzymać list ale był on już w rękach fabrykanta samochodów. Zawahał się, zapytał wzrokiem Mrs. Page. Mrs. Page przyzwoliła ruchem głowy. List brzmiał:

C. d. n.

„Dziwory”

Pani de Lérins była oburzona. Mówiła Witkowi bez przerwy na temat różnicy wieku między małżonkami. Niewątpliwie kapitan de Lérins był znacznie od niej starszy. Ale to była inna para kaloszy. Doprawdy, przykro słuchać, że taki piękny mężczyzna jak Robert tak się sprzedaje. Bo przecież to dla pieniędzy. Nie, nie, nie ma co bujać, że tu chodzi o niepokonaną skłonność. Co to za gadanie, że Mrs. Page jest inteligentna? Jest głupia, jak gęś. To przykład Boni de Castellane'a musiał zawrócić głowę Robertowi. Ach, gdy się pomyśli o kobietach, które nie mogą znaleźć męża, a przecież... Nie myśl, Witku, że ja to mówię o sobie, mój czas już przeminał, ty nie możesz zdać sobie z tego sprawy, ale mój czas już przeminał. Prawda, gdy Piotr umarł, byłam w całym swym rozkwicie. Właściwie, czego można było po Robertcie się spodziewać? Jak on zawsze żył? Na fartuszk twojej matki lub pana Brunela. To jest cynik, Alfons, tak, prawdziwy alfons.

Witek nie bardzo był zadowolony z pani de Lérins: po co